

Sygn. akt XI W 8077/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 kwietnia 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny

w składzie:

Przewodnicząca: SSR Małgorzata Smulewicz

Protokolant: Karolina Kowalczyk

Z wniosku Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Stołecznej Policji

po rozpoznaniu w dniu 27 października 2015 roku, 24 listopada 2015 roku, 14 grudnia 2016 roku i 4 kwietnia 2017 roku w W.

sprawy **A. K.**

syna H. i H. z domu B.

urodzonego dnia (...) w G.

obwinionego o to, że:

w dniu 2 maja 2015 roku ok. godz. 19.25 w W. na al. (...) w/w będąc w stanie po użyciu alkoholu (0,10 mg/l, 0,07 mg/l, 0,07 mg/l) kierował samochodem marki F. o nr rej. (...),

tj. o wykroczenie z art. 87 § 1 kw;

orzeka

I. obwinionego **A. K.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, stanowiącego wykroczenie z art. 87 § 1 kw i za to na podstawie art. 87 § 1 kw skazuje go, zaś na podstawie art. 87 § 1 kw w zw. z art. 24 § 1 i 3 kw wymierza obwinionemu karę grzywny w wysokości 800 (osiemset) złotych;

II. na podstawie art. 87 § 3 kw w zw. z art. 29 § 1 i 2 kw orzeka wobec obwinionego środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 6 (sześciu) miesięcy;

III. na podstawie art. 29 § 3 kw zobowiązuje obwinionego do zwrotu dokumentu uprawniającego do prowadzenia pojazdów mechanicznych;

IV. na podstawie art. 118 § 1 kpw zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 439,70 (czteryście trzydzieści dziewięć 70/100) złotych tytułem wydatków postępowania oraz kwotę 80 (osiemdziesiąt) złotych tytułem opłaty.

Sygn. akt: XI W 8077/15

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 2 maja 2015 roku w W. ok. godz. 18.00 – 19.00 A. K., był wraz z żoną O. K. i córką w Ł. K.. Córka jeździła tam na rowerze. Małżeństwo znajdowało się w kawiarni, gdzie O. K. spożywała piwo z sokiem. Następnie ok. godz. 19. 15, wyszli z parku i wsiadli do samochodu. A. K. kierował autem. Pojazd przez niego kierowany, marki F. o numerze rejestracyjnym (...) po przejechaniu kilku minut, na AL. (...), został zatrzymany do kontroli, przez pełniących przy Al. (...) służbę, funkcjonariuszy Policji, P. A. oraz K. K.. A. K. został poddany badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Przeprowadzone przy użyciu Alco-Sensora IV CM testy, wykazały następujące wartości stężeń alkoholu w wydychanym powietrzu: I badanie – 0,10 mg/l, II badanie 0,07 mg/l, III badanie – 0,07 mg/l.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody:

- wyjaśnienia obwinionego, złożone na rozprawie w dn. 27.10.2015 r. oraz w dn. 24.11.2015 r. (k. 31, zapis audiowizualny rozprawy – k. 36),
- częściowo zeznania świadka O. K. złożone na rozprawie w dn. 14.12.2016 r. (zapis audiowizualny rozprawy, k. 100),
- notatka urzędowa (k. 1),
- protokół użycia urządzenia kontrolno – pomiarowego do ilościowego oznaczenia alkoholu w wydychanym powietrzu (k. 2),
- świadectwo wzorcowania (k. 3),
- opinia biegłego (k. 107-113),
- akta XI Ko 3404/15 .

Obwiniony na rozprawie w dniach 27 października 2015 r. oraz 24 listopada 2015 roku przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że przedmiotowego dnia był wraz z żoną i córką w Ł. K.. Córka jeździła tam na rowerze, w czym jej pomagał. Żona obwinionego siedziała w kawiarni, piła piwo z sokiem. Obwiniony myślał, że to napój, więc wypił łyka czy dwa. Wyjaśnił, że wozi alkomat w samochodzie i zawsze się bada. Wsiadł wtedy do samochodu, na Al. (...) został zatrzymany. Po bieganiu z dzieckiem miał zaczerwienioną twarz. Obwiniony wyjaśnił, że nie przyszło mu do głowy zacheć, że może coś być, miałby 0,0, twierdząc, że we krwi na pewno nic by nie miał. Pierwszy raz miał taką sytuację, dlatego nie zażądał badania krwi, nie przyszło mu to do głowy. Wypił łyk, może dwa piwa, na pewno całe piwo nie było wypite. Był zmęczony. Nie wiedział, że pije piwo. To było ok. 20 minut przed zatrzymaniem, jak wypił to piwo. Nie patrzył na zegarek, o której go zatrzymano. Wyjechał z kawiarni Na R., skręcił w lewo. To była minuta odkąd wsiadł za kierownicę do zatrzymania. Wyjaśnił również, że żona zawsze piła soki, więc myślał, że to sok, szczególnie, że żona do piwa dużo soku dodaje. Nie czekał aż kelnerka przyniesie dla niego wodę, więc od żony wziął łyka. Zanim żona zapłaciła rachunek, to było ok. 5-10 min. Wypił jeszcze wodę, bo kelner przyniósł. Wsiadli do samochodu i pojechali. Oświadczył podczas badania, że wypił 0,5 litra piwa, ale to chodziło o to, że to było piwo w półlitrowej szklance. Za kierownicę wsiadł parę minut przed zatrzymaniem, może minuta, dwie od rozpoczęcia jazdy, jak go zatrzymali policjanci.

Sąd ustalając stan faktyczny sprawy oparł się częściowo na wyjaśnieniach obwinionego, co do ogólnego przebiegu zdarzenia, albowiem w tym zakresie są one zgodne z pozostałym materiałem dowodowym zebrany w sprawie, w szczególności z zeznaniami świadka O. K. – żony obwinionego. Sąd natomiast, odmówił wiarygodności wyjaśnieniom obwinionego, w części w której twierdzi on, że ok. 20 minut przed zatrzymaniem, spożywał on piwo w niewielkiej ilości, tj. „łyka, może dwa”.

Należy w tym miejscu wskazać, że obwiniony nie zaprzecza, jakoby alkohol znajdował się w jego organizmie i tego, że będąc po użyciu alkoholu, wsiadł on do samochodu, włączył silnik i ruszył. Te kwestie, najbardziej kluczowe z punktu widzenia odpowiedzialności za wykroczenie z art. 87 § 1 kw, pozostają więc bez wątpliwości.

Sąd uznał za dowód wiarygodny częściowo zeznania świadka – O. K., żony obwinionego, która potwierdziła, że w przedmiotowym dniu obwiniony spożył piwo, jednakże Sąd nie przychylił do zeznań świadka, co do ilości spożytego przez obwinionego alkoholu, o czym świadczą inne zebrane w sprawie i uznane za wiarygodne dowody. Sąd przyjął za wiarygodną relację, co do ogólnego przebiegu zdarzenia.

Dowodem o istotnym znaczeniu dla sprawy jest opinia pisemna biegłego toksykologa, ujawniona na rozprawie bez jej odczytywania w trybie art. 76 § 1 kpw. Biegły dokonał analizy opisanych wyników badań oraz ich interpretacji, wskazując, że ujawnione w czasie badania 3 niezerowe wyniki stężenia alkoholu z powietrza wydychanego przez obwinionego z całą pewnością nie pochodzą z pomiaru tzw. alkoholu zalegającego, lecz alkoholu spożytego wcześniej pod postacią napoju zawierającego nie mniej niż 4,5 % obj. alkoholu, tj. wskazują na fakt późnej eliminacji alkoholu z organizmu obwinionego w wyniku spożycia napojów alkoholowych w dniu poprzedzającym zatrzymanie (jeśli odbyło się w krótkim przedziale czasowym), lub w wyniku spożycia napoju alkoholowego o zawartości powyżej 4,5 % obj. alkoholu na co najmniej 45 – 60 minut przed zatrzymaniem. Biegły stanowczo wykluczył, jakoby obwiniony na 20 minut przed zatrzymaniem, wypił zaledwie łyk czy dwa piwa z sokiem, bowiem nie wywołałoby to stanu po użyciu alkoholu, jaki został odnotowany podczas badania. Wskazanie przyrzędu dałoby wówczas wynik zerowy.

Biegły w swojej opinii ustosunkował się do wskazanej w postanowieniu tut. Sądu z dnia 11 maja 2015 roku wydanego w sprawie XI Ko 3404/15 oraz w świadectwie wzorcowania Alco-Sensora użytego do przeprowadzenia badania w sprawie niniejszej definicji niepewności rozszerzonej. Biegły w swojej opinii wskazał, że niepewność rozszerzona nie jest wartością błędu, lecz zakresem, w którym błąd wyniku może się znaleźć. Błąd dla wskazanej wartości 0,10 mg/l jest równy 0,01 mg/l i nie można bezkarnie odejmować lub dodawać wartości liczbowej niepewności rozszerzonej do wartości otrzymanego wyniku pomiaru w danym badaniu, zaś wartość dodatnia błędu świadczy o zaniżeniu wartości oznaczonych stężeń o 0,01 mg/l.

W ocenie Sądu opinia jest jasna i spójna, zaś przedstawione w niej wnioski zostały opisane w sposób przystępny dla uczestników procesu nieposiadających wiadomości specjalnych. Biegły oparł wnioski na podstawie analizy przeprowadzonych badań, akt sprawy i w oparciu o fachową literaturę. Brak jest podstaw do kwestionowania rzetelności sporządzonej opinii.

Wobec niezakwestionowania przez strony pozostałych dowodów ujawnionych na rozprawie w trybie art. 76 § 1 kpw w postaci sporządzonych w sprawie dokumentów, Sąd uznał je za dowody wiarygodne i oparł na nich ustalenia faktyczne.

Sąd zważył, co następuje:

Biorąc pod uwagę powyższe ustalenia należy stwierdzić, iż obwiniony A. K., w dniu 2 maja 2015 roku, ok. godz. 19:25 w W. na Al. (...), będąc w stanie po użyciu alkoholu, kierował samochodem marki F. o numerze rejestracyjnym (...), a zatem iż obwiniony popełnił zarzucany mu we wniosku o ukaranie czyn, czym wypełnił znamiona czynu z art. 87 § 1 kw.

Czyn opisany w art. 87 § 1 kw popełnia ten, kto znajdując się w stanie po użyciu alkoholu lub podobnie działającego środka, prowadzi pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym. Przewidzianą przez ustawodawcę kara dla sprawcy tego wykroczenia jest kara aresztu albo grzywny nie niższej, niż 50 złotych.

Obwiniony znajdując się w stanie po użyciu alkoholu, wsiadł do pojazdu marki F. o numerze rejestracyjnym (...), po czym uruchomił silnik pojazdu i ruszył z zamiarem kontynuowania jazdy. Powyższe okoliczności zostały potwierdzone nie tylko dowodami, takimi jak wyjaśnienia obwinionego oraz zeznania świadka, ale przede wszystkim opinią biegłego opartą na przeprowadzonych na obwinionym badaniach na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Sam A. K. nie zaprzeczał, aby prowadził pojazd, przyznał się do winy w zakresie czynu. Brak jest więc jakichkolwiek wątpliwości co do tego, że obwiniony wypełnił znamiona czynu opisanego w art. 87 § 1 Kodeksu wykroczeń.

Jak powyżej wskazano podstawą ustalenia, iż obwiniony w chwili kierowania pojazdem, znajdował się w stanie po użyciu alkoholu jest opinia biegłego, sporządzona w oparciu o badania zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu. W konkluzji opinii biegły zaznaczył, iż na podstawie przeprowadzonego badania przyjąć można, że obwiniony

prowadząc pojazd przed zatrzymaniem przekroczył dozwoloną prawem wartość graniczną zawartości alkoholu w organizmie 0,2 ‰ i znajdował się w stanie po użyciu alkoholu. Biegły dodał nadto, że obwiniony mija się z prawdą twierdząc, że jeden lub dwa łyki rozcieńczonego sokiem piwa wywołały stan po użyciu alkoholu, jaki został odnotowany podczas badania.

W kwestii odpowiedzialności obwinionego Sąd zważył, że obwiniony jest osobą pełnoletnią i nie zachodziły wątpliwości odnośnie jego poczytalności. W świetle zebranego materiału dowodowego jego wina nie budzi żadnych wątpliwości. Sąd uznał, że obwiniony musiał zdawać sobie sprawę z faktu, że znajduje się w stanie po użyciu alkoholu. Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego, co do ilości spożytego przez niego alkoholu. Jak wskazano powyżej w organizmie obwinionego stwierdzono obecność alkoholu, a z wyjaśnień samego obwinionego jak i zeznań świadka O. K. wynika, iż obwiniony spożywał tego dnia alkohol. Należy zatem w świetle powyższego stwierdzić, iż obwiniony miał świadomość swojego stanu, i mimo to wsiadł do pojazdu i kierował nim.

Sąd uznając obwinionego winnym popełnienia zarzucanego mu czynu, wymierzył mu karę grzywny w wysokości 800 zł, uznając iż będzie ona adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości czynu i stopnia winy obwinionego, okoliczności sprawy i samej osoby sprawcy.

W celu uczynienia zadość względem prewencji generalnej i indywidualnej, orzeczono w punkcie II wyroku, wobec obwinionego środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w wymiarze 6 miesięcy. Okres, na jaki orzeczono środek karny, jest minimalnym możliwym w świetle przepisów okresem i odpowiada on wadze popełnionego wykroczenia. Zdaniem Sądu orzeczony okres obowiązywania środka karnego umożliwi obwinionemu przeanalizowanie swojego postępowania oraz uświadomienie sobie naganności swojego czynu.

W punkcie III wyroku na podstawie art. 29 § 3 kw Sąd zobowiązał obwinionego do zwrotu dokumentu uprawniającego do prowadzenia pojazdów mechanicznych. Należy zwrócić uwagę, iż do momentu zwrotu dokumentu, okres orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych nie biegnie.

Sąd na podstawie art. 118 § 1 kpw, art. 627 kpk w zw. z art. 119 kpw zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 439,70 złotych tytułem wydatków postępowania, to jest kwotę 319,70 złotych tytułem zwrotu wynagrodzenia za opinię biegłego i kwotę 120 złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania ustaloną na podstawie § 1 pkt 1 oraz § 2 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 roku w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. nr 118 poz. 1269), a także kwotę 80 złotych tytułem opłaty sądowej od kary, ustaloną na podstawie art. 3 ust.1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych.